

Sygn. akt III RC 36/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w Wydziale III Rodzinnym i Nietletnich
w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Świętochowska

Protokolant: Anna Krasowska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa P. F.

przeciwko A. F.

o alimenty

- I. Zasadza od pozwanego A. F., na rzecz powoda P. F., tytułem alimentów kwotę po 1000 (jeden tysiąc 00/100) złotych miesięcznie, poczynając od dnia 2 lutego 2018 roku, płatne z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca, wraz ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie, w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych;
- II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- III. Odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania w sprawie w zakresie oddalonego powództwa;
- IV. Nakazuje pobrać od pozwanego A. F. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) kwotę 600 (sześćset 00/100) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej;
- V. Zasadza od pozwanego A. F. na rzecz powoda P. F. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- VI. Umarza postępowanie w sprawie w zakresie zabezpieczenia powództwa;
- VII. Wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 36/18

UZASADNIENIE

Powód P. F., wystąpił przeciwko A. F., z pozwem o alimenty. Wniósł o zasądzenie na jego rzecz alimentów w kwocie po 1500 złotych miesięcznie, płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych, poczynawszy od dnia 1 lutego 2018 roku. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego, na swoją rzecz, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany A. F. uznał powództwo do kwoty 200 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

P. F. urodził się dnia (...) i pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego A. F. i J. F., obecnie J. P. (akt urodzenia, k. 10). Mocą wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 1 czerwca 2017 roku w sprawie I C 24/16, małżeństwo to

zostało rozwiązane przez rozwód, z winy powoda A. F. (pozwanego w niniejszej sprawie). W wyroku tym orzeczono również obowiązek alimentacyjny A. F. wobec P. F. w kwocie 1000 złotych miesięcznie oraz wobec małoletniego B. F. w kwocie 800 złotych miesięcznie. Ponadto ustalono alimenty na rzecz byłej żony J. F. w kwocie 700 złotych miesięcznie. W trakcie postępowania rozwodowego P. F. osiągnął pełnoletność, zatem Sąd Apelacyjny w Białymstoku, na skutek apelacji obu stron, w wyroku z dnia 16 stycznia 2018 roku w sprawie I ACa 702/17 uchylił pkt II, III i V zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięć odnoszących się do syna stron P. F. i umorzył postępowanie w tej części.

Powód P. F. ma 19 lat, jest uczniem III klasy (...) Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół w S., w zawodzie monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych (zaświadczenie, k. 15). Z tytułu nauki zawodu odbywa praktyki, za które otrzymuje comiesięcznie wynagrodzenie w kwocie 200-230 złotych. Dodatkowo jeździ na kursy doszkalające organizowane przez szkołę. Ostatni kurs kosztował około 530 złotych. Pozwany mieszka wraz z matką oraz młodszym bratem. Koszty, jakie ponoszą w związku z utrzymaniem mieszkania, to kwota 900 złotych (w tym czynsz, energia elektryczna, telewizja kablowa, internet i ubezpieczenie mieszkania). Mieszkanie zostało nabyte przez rodziców powoda, stanowi ich majątek dorobkowy. Matka pozwanego pracuje jako kierownik sklepu do końca maja 2018 roku, zarabia najniższe wynagrodzenie krajowe. P. F. podnosił, że ma problemy zdrowotne, wymaga rehabilitacji po złamaniu kręgosłupa, lecz się również laryngologicznie oraz pozostaje pod kontrolą poradni alergologicznej, pulmonologicznej i kardiologicznej. Część świadczeń medycznych realizowanych jest prywatnie, z uwagi na odbywane przez powoda praktyki szkolne, które kolidują z terminami wizyt w publicznych placówkach medycznych. Powód wskazywał, że pozwany nie płacił alimentów na jego rzecz, ale jak się spotykali, ojciec przekazywał mu kwoty w wysokości 50-200 zł. Odnośnie do swojej sytuacji zdrowotnej, P. F. podał, że wymaga rehabilitacji, ma złamane dwa kręgi i ma orzeczony uszczerbek na zdrowiu. W obecnej trudnej sytuacji finansowej rodziny powód wskazywał, że nie może chodzić na siłownię i basen, ponieważ nie ma na to pieniędzy. Karnet na siłownię to koszt 70 złotych, plus obuwiu 100 złotych. P. F. posiada samochód marki A. (...) z 2000 roku, zakupiony przez babkę powoda. Roczne koszty utrzymania auta powód określił na kwotę 3620 złotych. Koszty te pokrywa babka. Powód kupuje paliwo do samochodu, za pieniądze z praktyk. Ubiegający się o alimenty podnosił, że gdy rodzice pozostawali w związku małżeńskim, matka otrzymywała od pozwanego kwoty po 3500-5000 złotych miesięcznie, powód otrzymywał kieszonkowe i ich standard życia był znacznie wyższy.

Pozwany A. F. w swoich wyjaśnieniach potwierdził, że od 12 lat przebywa w Belgii, a jego pobyt jest uregulowany. A. F. utrzymuje się z pracy w charakterze "budowlanica". Podawał, że jego średnie miesięczne wynagrodzenie w Belgii nie przekracza 1200 euro, a o lepiej płatną pracę jest trudno. Pozwany comiesięcznie ponosi następujące opłaty: wynajem mieszkania – 300 euro, wyżywienie – 100-150 euro, dojazdy do pracy – 50 euro, telefon – 20 euro. Nie ma samochodu. Poza mieszkaniem w Polsce nie ma innego majątku. Pozwany mieszka obecnie ze znajomą, z którą wspólnie wynajmują mieszkanie. Zaprzeczał, jakoby była ona jego partnerką. Potwierdził okoliczność, że ciąży na nim obowiązek alimentacyjny wobec młodszego syna w kwocie 800 złotych oraz wobec żony 700 złotych. Pozwany przesyła byłej żonie kwotę 1500 złotych miesięcznie i traktuje to jako cały obowiązek alimentacyjny w stosunku do rodziny. Miesięczne koszty utrzymania syna P. pozwany określił na kwotę 500-600 złotych, przy czym podniósł, że powód – jako osoba pełnoletnia – ma możliwości zarobkowe, może dorobić w soboty w zakładzie, w którym odbywa praktyki. Pozwany zaproponował wysokość kwoty wskazywanej przez powoda, jaką przesyłał byłej żonie. Podał, że maksymalnie wysyłał do 600 euro.

Powyższe ustalono na podstawie wyjaśnień informacyjnych stron (k. 61v-63) oraz pism procesowych złożonych w sprawie.

Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka J. P. na okoliczność wykazania wysokości uzasadnionych potrzeb, kosztów utrzymania powoda, możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego.

Świadek J. P., lat 37, matka powoda, w swoich zeznaniach potwierdziła, że jej dochód z pracy stanowi kwota 1530 złotych i pozostaje w stosunku zatrudnienia do końca maja 2018 roku, ponieważ firma ma zostać zamknięta. (...) pomagają jej rodzice, którzy również przebywają w Belgii. Według wiedzy świadka, wynagrodzenie A. F. w Belgii

to kwota około 1000 euro tygodniowo. J. P. twierdziła, że były mąż przysyłał jej przez przewoźnika pieniądze w kwocie 3800-4400 złotych miesięcznie i był w stanie zaoszczędzić, odkładał pieniądze u swojej matki. Gdy pozostawali w związku małżeńskim, standard życia rodziny pozostawał na wyższym poziomie, kupowali dobre żywność, ubrania, gadżety, realizowali pasje. Koszty utrzymania syna świadek określiła na kwotę 2800 złotych, w tym wydatki na żywność – 500 złotych, wkład w mieszkanie – 300 złotych, edukacja (podręczniki, plecak, ubrania i obuwie robocze) – 150 złotych, ubezpieczenie, prywatne leczenie. Świadek potwierdziła, że jej syn choruje na astmę oskrzelową, miał złamany kręgosłup, ma płaskostopie, zaburzenia rytmu serca i chore zatoki. Syn wymaga leczenia przeciwalergicznego specjalnymi środkami farmakologicznymi, na które obecnie powoda nie stać. Podobnie jest z rehabilitacją.

W ocenie Sądu, zeznania świadka, co do zasady, należy uznać za wiarygodne i spójne z całością materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Zgodnie z art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dzieci wystarczają na pokrycie kosztów ich utrzymania i wychowania.

Zakres świadczenia alimentacyjnego wyznacza przepis art. 135 § 1 kro, wskazując, że zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych.

W sprawie nie może budzić wątpliwości, że zarówno J. P., jak i A. F. są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych na rzecz syna. Powód, chociaż osiągnął pełnoletność, z uwagi na kontynuację obowiązku edukacyjnego w szkole średniej oraz naukę zawodu w systemie praktyk, nie jest w stanie dodatkowo zarobkować i przez to utrzymać się samodzielnie. Owszem, powód otrzymuje tytułem praktyk kwotę około 200 złotych miesięcznie, która zdaniem Sądu, powinna pokrywać koszty utrzymania jego osoby, ale nie są to jednak wystarczające środki do zaspokojenia jego kosztów utrzymania. Sąd nie zaaprobował stanowiska powoda, że koszty zakupu paliwa do samochodu należą do koniecznych wydatków związanych z usprawiedliwionymi potrzebami utrzymania powoda. Skoro babka powoda sfinansowała zakup samochodu, ponosi koszty jego utrzymania, ubezpieczenia, zatem powinna również pokrywać wydatki na paliwo. Dlatego też Sąd kosztów zakupu paliwa nie uznał za usprawiedliwione koszty utrzymania powoda.

Matka powoda jako koszty utrzymania syna P. F. wskazała kwotę 2800 zł, na co głównie składały się koszty leczenia, żywienia oraz ubrania powoda. Sąd nie podzielił tego stanowiska, uznając, że koszty te zostały znacznie zawyżone. W ocenie powoda i jego matki, są to racjonalne wydatki, w sprawach alimentacyjnych jednak sąd bierze pod uwagę usprawiedliwione koszty utrzymania osoby uprawnionej do świadczenia alimentacyjnego. W przedmiotowej sprawie powód jest osobą dorosłą, zatem Sąd rozważył również, czy powód pozostaje w niedostatku i czy posiada zdolność samodzielnego utrzymania się. Sąd uznał, że usprawiedliwione koszty utrzymania powoda P. F. nie przekraczają kwoty 1500 złotych miesięcznie. Należy przy tym podkreślić, że wydatki te powinni ponosić zarówno pozwany, powód, jak również J. P..

Odnosząc się do możliwości zarobkowych osób zobowiązanych do alimentacji należy wskazać, że matka pozwanego pozostaje w stosunku zatrudnienia, osiąga jednak minimalne wynagrodzenie krajowe. Zaznaczenia wymaga również, że poziom rodziny, gdy rodzice powoda pozostawali małżeństwem, był znacznie wyższy. Świadek J. P. zeznała, że otrzymywała od męża kwoty rzędu 3800-4400 złotych miesięcznie, przy czym nie posiadała żadnych dokumentów odbioru tych kwot. Sytuacja finansowa rodziny uległa zatem pogorszeniu na skutek rozwodu rodziców powoda.

Sąd uznał, że A. F. podał nieprawdziwe informacje co do swojego wynagrodzenia. Sąd rozwodowy uznał, że możliwości zarobkowe pozwanego są znacznie wyższe, tj. osiąga on dochód od 2000 do 2500 euro miesięcznie, co daje średnie wynagrodzenie około 2200 euro i to było podstawą do zasądzenia alimentów w kwocie 1000 złotych. Również w mniemaniu J. P., pozwany osiąga dochód około 1000 euro tygodniowo, co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach świadka, pouczonego o odpowiedzialności karnej z art. 233 kk. Pozwany wskazywał, że zarabia około 1500 euro. Istotne są ustalenia Sądu Okręgowego w Białymstoku, zebrane w obszernym materiale dowodowy w sprawie I C 24/16. Sąd w sprawie niniejszej dopuścił dowód z tych akt, zatem przyjął i podzielił stwierdzenia sądu rozwodowego. Od

momentu orzekania w sprawie rozwodowej upłynął krótki okres, zatem materiał dowodowy nie uległ dezaktualizacji i należy przyjąć go za miarodajny.

Sąd uznał, że do orzeczenia rozwodu J. i A. F., powód żył na wyższym poziomie. Sąd uznał, że pozwany ma większe możliwości zarobkowe od żony, zatem koszty utrzymania powoda winny rozkładać się w sposób następujący: 1000 złotych pozwany, 200 złotych syn sam na siebie ze środków uzyskiwanych za praktyki, w pozostałym zakresie winna je pokrywać matka.

W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 133 kro oraz 135 kro, zasądził od pozwanego A. F., tytułem alimentów na rzecz P. F., kwotę po 1000 zł miesięcznie, wraz z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych, począwszy od dnia wniesienia powództwa, tj. od dnia 2 lutego 2018 roku. W pozostałym zaś zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie zabezpieczenia powództwa, gdyż nadał rygor natychmiastowej wykonalności pkt I wyroku.

Sąd odstąpił od obciążania kosztami procesu powoda w zakresie oddalonego powództwa. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc, nakazując pozwanemu uiszczenie opłaty sądowej, z której powód na mocy art. 96 ust. 1 pkt 5 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 300 ze zm.) został zwolniony. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Rygor natychmiastowej wykonalności nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

S ę d z i a